



12 października 2020

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA – ŻYCIE REGIONÓW

Papierowa deska ratunku

Obligacje komunalne mogą stanowić sposób na podratowanie lokalnych finansów w trudnym czasie pandemii koronawirusa. Przekonuje się do niego coraz więcej samorządów.

Czip wszystko powie

Miasta coraz chętniej korzystają z nowych technologii w gospodarce odpadami, wykorzystując np. inteligentne pojemniki.

RADIO KATOWICE

Wiadomości – o częstochowskim programie profilaktyki grypy

mówi Sylwia Bielecka z Biura Prasowego UM

emisja: 09.10.2020, godz. 15.02 i 22.02

https://biuletyn.imm.com.pl/internal_browser/radio/032a10aa18e3a6f7032a1005ab3e30f9/z/r

Wiadomości – o środkach ochrony dla częstochowskiej Straży Miejskiej

emisja: 09.10.2020, godz. 16.02

https://biuletyn.imm.com.pl/internal_browser/radio/032a0911fdad1b97032a0905ab3e3005/z/r

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

W dużym tempie w Częstochowie przybywa zakażonych koronawirusem



Niedziela to kolejny dzień z dużym wzrostem zakażeń koronawirusem w Częstochowie. Za to w powiecie kłobuckim, który jest czerwoną strefą, stwierdzono ich tylko 6.

https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26387439,w-duzym-tempie-w-czestochowie-przybywa-zakazonych-koronawirusem.html?disableRedirects=true#do_w=45&do_v=83&do_a=341#wyborcza-has-paylock

Częstochowa. Miasto pamięta o żołnierzach 7. Dywizji Piechoty

Miasto remontuje kwatery żołnierzy stacjonującej w Częstochowie 7. Dywizji Piechoty poległych we wrześniu 39. Właśnie zakończył się drugi etap prac.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26384763,czestochowa-miasto-pamieta-o-zolnierzach-7-dywizji-piechoty.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

Infomaty zaczną znikać z Częstochowy. Zostaną nieliczne „do całkowitego zużycia”

W 2008 r. w Częstochowie uruchomiono 50 infomatów. Urządzenia miały pełnić funkcję informacji turystycznej, dawały także dostęp do internetu. Po kilkunastu latach sprzęt jest już przestarzały i niszczeje. Czy urządzenia są jeszcze potrzebne?

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26382275,infomaty-zaczna-znikac-z-czestochowy-zostana-nieliczne-do.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

GDDKiA przeanalizowała przejścia dla pieszych. Wyniki nie są optymistyczne

GDDKiA przedstawiła audyt przejść dla pieszych w całym kraju. Przebadano 682 „zebry”, większość z nich miała mankamenty zagrażające bezpieczeństwu pieszych.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,26387891,gddkia-przeanalizowala-przejscia-dla-piesznych-wyniki-nie-sa.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

DZIENNIK ZACHODNI



Urząd Miasta w Częstochowie rozbił namioty przed wejściem. Maja chronić petentów przed zimnem i deszczem

Przed budynkiem Urzędu Miasta przy ulicy Waszyngtona – na razie testowo – stanęły trzy namioty. Będą chronić interesantów przed potencjalnymi, niesprzyjającymi warunkami pogodowymi.

<https://dziennikzachodni.pl/urzad-miasta-w-czestochowie-rozbil-namioty-przed-wejsciem-maja-chronic-petentow-przed-zimnem-i-deszczem/ar/c1-15227100>

MPK ma już dziesięć nowoczesnych tramwajów twist

MPK w Częstochowie realizuje największą inwestycję tramwajową w historii miasta. Do zajezdni dotarły już wszystkie zamówione tramwaje twist drugiej generacji, ale przedłuża się modernizacja linii tramwajowej.

W przyszłości być może dojedziemy rowerem miejskim z Częstochowy aż do Żarek

Nowe trasy rowerowe połączą wkrótce gminy Żarki i Olsztyn.

Protesty antycovidowców, a lekarze załamują ręce

M.in. o częstochowskim marszu osób negujących istnienie pandemii

WCZESTOCHOWIE.PL

Namioty przed budynkiem Urzędu Miasta. Maja chronić petentów przed wiatrem i deszczem

Przed budynkiem rządu Miasta przy ulicy Waszyngtona – z myślą o petentach – stanęły trzy namioty. Maja one chronić interesantów przed złą pogodą.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/36086,namioty-przed-budynkiem-urzedu-miasta.-maja-chronic-petentow-przed-wiatrem-i-deszczem>

Miasto przekazało kolejne środki ochrony dla Straży Miejskiej

Kolejne środki ochronne przekazał strażnikom miejskim Wydział Zarządzania Kryzysowego Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta Częstochowy.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/36084,miasto-przekazalo-kolejne-srodki-ochrony-dla-strazy-miejskiej>

Strabag dokończy budowę wiaduktu i jezdni na obwodnicy Częstochowy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zawarła umowę z firmą Strabag na dokończenie budowy wiaduktu autostradowego oraz 460 m jezdni



autostrady w ramach budowy A1 pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Blachownia.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36087,strabag-dokonczy-budowe-wiaduktu-i-jezdni-na-obwodnicy-czestochowy>

RADIOJURA.COM.PL

Sytuacja w częstochowskich szkołach jest stabilna

Nie ma zagrożenia, by całe placówki były zamykane z powodu COVID-19 – informuje Wydział Edukacji. Na ten moment lekcje zdalne prowadzone są w dwóch klasach z dwóch szkół ponadpodstawowych.

<https://www.radiojura.pl/sytuacja-w-czestochowskich-szkolach-jest-stabilna.html>

TV. ORION

Strefa empatii

Ruszyła internetowa poradnia dla dzieci i młodzieży.

<http://www.tvorion.pl/strefa-empatii/>

Częstochowa wyróżniana

Urząd Miasta Częstochowy może się pochwalić wieloma wyróżnieniami. Redakcja TV Orion sprawdza, jakimi.

<http://www.tvorion.pl/czestochowa-wyrozniiana/>

RZECZPOSPOLITA – ŻYCIE REGIONÓW



Papierowa deska ratunku

Obligacje komunalne mogą stanowić sposób na podratowanie lokalnych finansów w trudnym czasie pandemii koronawirusa. Przekonuje się do niego coraz więcej samorządów.

BARTOSZ KLIMAS

Epidemia Covid-19 mocno uszczupliła przychody jednostek samorządu terytorialnego. Dane Związku Miast Polskich, zebrane w 130 miastach, wskazują na wyraźny spadek wpływów z PIT, najmu i dzierżawy, użytkownika wieczystego czy komunikacji miejskiej.

Tylko w czerwcu udziały w PIT były o 6 proc. niższe niż przed rokiem, podczas gdy w czerwcu 2019 roku wzrosły aż o 24 proc. w porównaniu z czerwcem roku 2018.

Nieco mniejsze, ale wciąż jednak straty, widać we wpływach z podatków lokalnych.

Zamiast kredytu

Pilne wydatki nie maleją, zatem miasta odsuwają inwestycje, a samorządowcy wieszczą nadejście trudnych czasów. Sposobem na znalezienie dodatkowych pieniędzy mogą być kredyty, a także emisja obligacji komunalnych. Ostatnio na taki krok zdecydował się Białystok. Stolica Podlasia wyemituje w tym roku obligacje na 87 mln zł – zdecydowali miejscy radni.

Pięcioletnie papiery mają być wyemitowane w pięciu seriach (na kwoty 20, 20, 15, 20 i 12 mln zł). Wartość nominalna jednej obligacji to 1 tys. zł.

Jak wyjaśnia Stanisława Kozłowska, skarbnik miasta, w pierwotnej wersji budżetu Białegostoku na 2020 rok prezydent był upoważniony do zaciągnięcia kredytu długoterminowego na nieco wyższą kwotę. – Doszliśmy jednak do wniosku, że emisja obligacji opłaca się bardziej – argumentuje Kozłowska.

Powołuje się przy tym na przykłady miast, które ogłaszały przetargi na kredyty – ich marża okazała się wyższa od kosztów emisji obligacji. – Przy emisji obligacji jest możliwość pertraktacji, rozmowy z bankami na temat marży, na-



Rybnik należał do pierwszych miast, których obligacje pojawiły się na rynku Catalyst

tomiast przy kredytach nie mamy na to żadnego wpływu – dodaje skarbnik Białegostoku.

Lek na deficyt

O tegorocznej emisji obligacji zdecydowali jeszcze w maju radni Elku. Decyzję wymogła pandemia, która przyczyniła się m.in. do 30-procentowego spadku dochodów z podatku CIT w pierwszych miesiącach roku (w porównaniu z rokiem 2019). Kłopoty finansowe mają lokalne spółki miejskie, wśród nich Miejski Zakład Komunikacji. Wartość elckich obligacji sięgnie 20 mln zł. Miasto nie jest debiutantem na tym polu. W tej chwili na rynku Catalyst, na którym notowane są m.in. obligacje komunalne, znajduje się pięć serii obligacji Elku na łączną kwotę 25 mln zł. Zostały wyemitowane w lutym. Wśród doświadczonych emi-

entów obligacji komunalnych jest Elbląg. W latach 2010–2019 wyemitował 46 serii. W tej chwili dług miasta z tego tytułu przekracza 278 mln zł. Środki ze sprzedaży obligacji przeznaczone na sfinansowanie planowanego deficytu, inwestycje i spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Także tu urzędnicy zwracają uwagę na elastyczność finansową, jaką daje emisja papierów dłużnych.

Jak informuje urząd miasta, elbląskie obligacje kierowane są do indywidualnych adresatów w liczbie mniejszej niż 100 osób. Zgodnie z umową ewidencję inwestorów prowadzi instytucja emitująca obligacje – czyli bank – a gmina nie jest upoważniona do wglądu. Trudno więc odpowiedzieć na pytanie o zainteresowanie inwestorów.

Miasta i miasteczka

Na rynku Catalyst znajdują się m.in. papiery Koszalina, Krakowa, Olsztyna, Plocka i Przemysła, ale też niewielkich gmin – Barcina, Marek, Podgórzyna czy Siechnic. Lista jest długa, bo w ostatniej dekadzie do emisji własnych papierów przekonało się sporo samorządów.

Pierwsze obligacje komunalne wyemitowane przez jednostki samorządu tery-

rialnego pojawiły się na rynku Catalyst 30 września 2009 roku – były wśród nich papiery dłużne Warszawy (jedna emisja na 600 mln zł), Ostrowa Wielkopolskiego (jedna emisja na 12 mln zł), Poznań (dwie emisje na łączną kwotę 218 mln zł), Radlina (dwie emisje na łączną kwotę 2 mln zł) oraz Rybnika (trzy emisje na łączną kwotę 98 mln zł).

Nie zawsze publicznie

Jednak historia samorządowych papierów dłużnych jest dłuższa – dla przykładu województwo małopolskie wyemitowało je już w 2002 roku. Wartość pierwszych sześciu serii przekroczyła wówczas 28 mln zł. Kolejne emisje małopolskich obligacji miały miejsce już po 2010 roku – łącznie województwo wyemitowało papiery na ponad 156 mln zł.

Jak informuje Marta Tylek, skarbnik województwa małopolskiego, emisje wszystkich serii przeprowadzono w formie oferty niepublicznej – objął je agent emisji, PKO BP.

Małopolskie obligacje miały za zadanie pokrycie deficytu budżetowego województwa, spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek, ale też sfinansowanie inwestycji – m.in. zakupu pociągów elektrycznych dla Kolei Małopolskich, modernizacji szpitali

wojewódzkich czy konserwacji miejscowych zabytków.

Wieloletnia prognoza finansowa województwa przewiduje kolejną emisję jeszcze w tym roku – jej wartość może sięgnąć 70 mln zł.

Małe, duże, krótkie, długie

Emisje obligacji komunalnych nie muszą sięgać setek milionów złotych, choć są i takie. Rekord – wspomniane 600 mln zł – należy do stolicy. Jednak w 2011 roku gmina Ustronie Morskie przeprowadziła emisję na kwotę 300 tysięcy zł.

Jak wynika z danych Catalyst, oprocentowanie samorządowych papierów dłużnych nie oparło się rynkowym trendom i od kilku lat spada. Jeszcze w 2011 roku średnie oprocentowanie obligacji komunalnych wyniosło 6,82 proc. W 2012 roku Polczyn Zdrój zaofertował nawet 7,98 proc. (WIBOR 6M + 3 proc.).

W 2019 roku średnie oprocentowanie wyniosło 3,18 proc. Być może trzeba uzbroić się w wiarę i nadzieję i postawić na papiery o długim terminie zapadalności. Tu rekordzistami są samorządowcy z Siedlec. W 2012 roku miasto wyemitowało 22-letnie obligacje na 2,5 mln zł. Termin wykupu – 25 listopada 2034 roku. /e/e

PARTNER ŻYCIA REGIONÓW





GOSPODARKA KOMUNALNA

Czip wszystko powie

Miasta coraz chętniej korzystają z nowych technologii w gospodarce odpadami, wykorzystując np. inteligentne pojemniki.

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

Inteligentne pojemniki pilnują, by trafiły do nich tylko posegregowane odpady. A dzięki zamontowanym w nich czipom śmieciarki mogą zważyć odpady, co pozwala oszacować prawdziwą liczbę osób mieszkających w bloku. Na razie z takich nowinek korzystają m.in. w Ciechanowie, Nakle nad Notecią, Radzyminie czy w Warszawie. Rozwój tego typu technologii blokuje jednak brak odpowiednich przepisów.

Wielki Brat w pojemniku

Rok temu w Ciechanowie na Osiedlu Płomska stanęły nowe pojemniki na odpady. – Postanowiliśmy przetestować w pilotażu inteligentne pojemniki do segregacji odpadów w zabudowie wielorodzinnej – mówi Krzysztof Kosiński, prezydent Ciechanowa. – 320 rodzin otrzymało indywidualne kody. Umożliwiają one im ich otwarcie i pozostawienie posegregowanych odpadów. Śmieci są też automatycznie ważone po wrzuceniu. Dzięki temu śmieciarka przyjeżdża po daną frakcję dopiero, jak pojemnik jest pełny. Wiemy też wszystko o odpadach, ile dana rodzina i jakich odpadów produkuje. Obok zainstalowaliśmy również kamery monitoringu, które pozwalają zweryfikować liczbę osób wyrzucających odpady. Wyniki pilotażu przerosły wszelkie nasze oczekiwania – tłumaczy prezydent Kosiński.

– Przed wdrożeniem pilotażu mieszkańcy tego osiedla segregowali tylko 10 procent odpadów, a teraz 90 procent! – podkreśla Krzysztof Kosiński.



Brakuje uregulowań prawnych, które pomogłyby wprowadzać nowe technologie w gminach

Pilotaż się powiódł, na Osiedlu Płomska inteligentne pojemniki więc zostały. Władze Ciechanowa postanowiły jednak pójść krok dalej i zamontować również tego typu pojemniki w całym mieście. Na razie są na etapie szukania finansowania na taką inwestycję. Samorząd złożył wniosek do Funduszu Inicjatyw Lokalnych na kwotę 22 mln zł. Planuje też wystąpić o wsparcie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Podobny system jak w Ciechanowie istnieje w Nakle nad Notecią. Mieszkańcy bloków mają tam wybór: wyrzucają wszystkie śmieci zmieszane do altany przy bloku (wtedy płać 36 zł za osobę) albo idą do punktów segregacji śmieci (tzw. minipszoków) znajdujących się na każdym osiedlu. Wówczas opłata wynosi 18 zł

od osoby. Odpady mokre (resztki żywności) wyrzucają pod blokiem, a suche zanoszą do minipszoków.

– Oczywiście wszyscy wybierają minipszoki. Co ciekawe, coraz częściej korzystają z nich właściciele domów jednorodzinnych. Mieszkańcy otrzymali kartę, na której zakodowano adres lokalu. Po przyjeździe do punktu ważą śmieci. W systemie pojawia się informacja, ile kilogramów zostawił. Później pracownicy punktu zatrudnieni przez miasto segregują śmieci. Jeśli długo mieszkanka nie ma w minipszoku, informujemy go, że jeżeli nie będzie przychodzić, zapłaci za śmieci 36 zł za osobę. I to dyscyplinuje – mówi Sławomir Sobczak, prezes Komunalnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji z Nakła nad Notecią.

W tym roku w Nakle zdecydowano się również objąć tym

systemem domy jednorodzinne.

Wytłukiwanie nieplacących

Natomiast w Radzyminie od niedawna funkcjonuje system lokalizacji RFID, dzięki któremu odpady są ważone.

– Zdecydowaliśmy się na wdrożenie tego systemu, ponieważ jesteśmy zdeterminowani, by wyhamować galopujący ostatnio wzrost opłat za wywóz śmieci.

Ponoszą je mieszkańcy gminy, jednak nie zawsze solidarnie. Dotychczasowy model rozliczeń pozwalał nieuczciwym lub nieuważnym mieszkańcom gminy na zaniżanie ilości generowanych odpadów. Uznaliśmy, że najwyższy czas to zmienić, sprawić, by obciążenia finansowe były naliczane rzetelnie,

proporcjonalnie do ilości wystawianych śmieci i jakości ich segregacji – wyjaśnia Andrzej Nocoń, wiceburmistrz Radzymina. – Źródłem informacji są czipy zamontowane w każdym pojemniku na odpady. Firma MPK Pure Home, która obecnie je odbiera, zamontowała w śmieciarkach wagę oraz system lokalizacji RFID, który pozwala na odbiór danych pozyskiwanych z czipów – tłumaczy wiceburmistrz Nocoń.

Co daje w Radzyminie ważne odpady? – Pozwala wykryć anomalie, np. oszacować prawdziwą liczbę osób przebywających w danej nieruchomości – bywa, że jest ona zaniżona w stosunku do deklaracji. Łatwiej jest nam jednoznacznie wskazać, które nieruchomości w ogóle nie istnieją w systemie – a jednak śmieci są z nich wystawiane. Osobną, równie ważną kwestią jest możliwość

bieżącej kontroli rzetelności wykonawcy, który odbiera odpady od mieszkańców. Możemy śledzić, jaka masa została odebrana od mieszkańców, i zweryfikować, czy pokrywa się to z ilością przekazaną do utylizacji – wyjaśnia Andrzej Nocoń.

W stolicy śmieci waży się już od 2014 r. – To się w praktyce sprawdza. Dzięki temu mamy m.in. kontrolę nad jakością usług firm, które odbierają śmieci od mieszkańców stolicy – mówi Michał Olszewski, wiceprezydent Warszawy.

Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich uważa, że tego typu rozwiązania będą stawiały się coraz bardziej powszechne. – Samorządy nie mają wyjścia. Stoją pod ścianą, muszą szukać rozwiązań, które pozwolą poprawić jakość segregacji odpadów, a także uszczelnią system komunalnej gospodarki odpadami – twierdzi Wójcik.

Brakuje prawa

Okazuje się jednak, że przeszkodą we wdrażaniu inteligentnych pojemników na masową skalę może być prawo. – Dziś rozliczamy się ze spółdzielnią czy wspólnotą mieszkaniową, a te ze swoimi mieszkańcami, bo takie są przepisy – tłumaczy wiceprezydent Olszewski.

Oznacza to jedno. Niezależnie są zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Tego typu rozwiązania planuje wdrożyć Ministerstwo Klimatu. Ze wstępnych założeń projektu wynika, że nowe przepisy pozwolą samorządom rozliczać się bezpośrednio z mieszkańcami bloków, z pominięciem zarządu spółdzielni czy wspólnoty. Konkretnego projektu wciąż jednak nie przedstawiono. /ee



W dużym tempie w Częstochowie przybywa zakażonych koronawirusem

mlh 11 października 2020 | 11:55



Testy próbek pod kątem obecności koronawirusa (Fot. Tomasz Stańczak / Agencja Gazeta)

Niedziela to kolejny dzień z dużym wzrostem zakażeń koronawirusem w Częstochowie. Za to w powiecie kłobuckim, który jest czerwoną strefą, stwierdzono ich tylko 6.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

W niedzielę pierwszy raz od kilku dni nie został pobity ogólnopolski rekord nowych zakażeń. Nie oznacza to, że sytuacja się uspokoiła. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 4178 nowych zakażeniach. Najwięcej potwierdzono w województwach małopolskim (685) i mazowieckim (433). W województwie śląskim stwierdzono 354 nowe przypadki.

koronawirus

Niestety pogarsza się sytuacja w Częstochowie. W niedzielę sanepid poinformował o 34 nowych zakażeniach. Na terenie powiatu częstochowskiego stwierdzono 26 kolejnych przypadków. Niestety częstochowski sanepid poinformował także o śmierci dwóch osób, jednej z Częstochowy i jednej z gminy Przyrów.

Zdecydowanie spokojniej jest w powiecie kłobuckim. W niedzielę tamtejszy sanepid przekazał informację o 6 nowych zakażeniach. Jeśli trend się utrzyma, to być może wkrótce powiat przestanie być czerwoną strefą.

Sporo nowych przypadków, bo aż 14, stwierdzono w Lublińcu. Poza tym w gminach tamtejszego powiatu pojawiło się jeszcze 5 nowych zakażeń. Najspokojniej jest obecnie w powiecie myszkowskim. Tam w niedzielę przybyły zaledwie dwa zakażenia. Niestety, sanepid poinformował także o śmierci osoby z Myszkowa.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA
Kolejne kilkadziesiąt zakażeń koronawirusem w Częstochowie



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Lenovo ThinkBook 13s. Na studia i do pracy



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Do świata mody wkracza nowe pokolenie



CZĘSTOCHOWA
Częstochowa. Protestowali przeciw "terrorowi sanitarnemu"

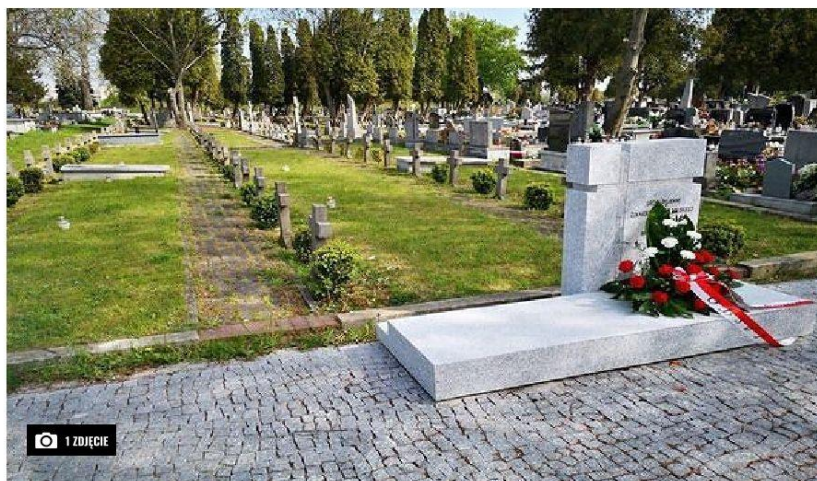


CZĘSTOCHOWA
Do budynku częstochowskiej kurii już nie wejdziesz, bo koronawirus



Częstochowa. Miasto pamięta o żołnierzach 7. Dywizji Piechoty

Dorota Steinhagen 10 października 2020 | 13:20



Remontowana kwatery żołnierzy 7. Dywizji Piechoty (UM Częstochowa)

Miasto remontuje kwatery żołnierzy stacjonującej w Częstochowie 7. Dywizji Piechoty poległych we wrześniu 39. Właśnie zakończył się drugi etap prac.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Od ubiegłego roku na częstochowskim cmentarzu Kule trwają prace przy remoncie kwatery poległych podczas kampanii wrześniowej żołnierzy 7. Dywizji Piechoty. Remont realizowany jest z dotacji wojewody śląskiego. Całość prac szacowana jest na nieomal 408 tys. zł. Do tej pory wydano już prawie 147 tys. zł.

Projekt remontu powstał dwa lata temu w pracowni Tim Architekci – T. Borowiecki, M. Małasiewicz. W zeszłym roku udało się zbudować strefę wejściową, która ma zwracać uwagę na mało widoczną kwatere żołnierskich grobów, zwróconą tyłem i bokiem do głównych alejek. Na wybrukowanym granitową kostką placu usytuowana została tablica z ażurowym krzyżem i napisem „Groby wojenne żołnierzy Wojska Polskiego poległych we wrześniu 1939 r.”.

Powstało także granitowe obramowanie kwatery, przebudowano alejki i posadzono nową zieleń. W tym roku z kolei wymieniono ramę jednej z mogił zbiorowych i umieszczono w jej obrębie tablicę z nazwiskami

urząd miasta Częstochowa

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA
Kolejne kilkadziesiąt zakażeń koronawirusem w Częstochowie



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Lenovo ThinkBook 13s. Na studia i do pracy



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Potrzebuję dobrego jedzenia



CZĘSTOCHOWA
Częstochowa. Od soboty zamkną wyjazd z Dekabrystów w al. Armii Krajowej



CZĘSTOCHOWA
Koronawirus. Sanepid zdecydował: wszyscy zakonnicy w Lublińcu objęci kwarantanną

wyborcza to wy



Jaką pomoc dla mikroprzedsiębiorcy przewidują "tarcze antykrzysowe" w okresie pandemii i po niej? Prawnicy
om, odc. 94.

Przylądek Nadziei



Małej pacjentce Przylądka Nadziei trzeba przeprogramować krew.
Trwa zbiórka, a czasu jest niewiele

Tylko Zdrowie [QUIZ]



Sprawdź, co wiesz o swoich włosach i paznokciach



Materiał promocyjny Partnera
Nigdy nie pozwól, aby sukces uderzył Ci do głowy, a porażka Twojego serca



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

poległych. Na nowej, granitowej ramie zamontowano 14 krzyży – również wykonanych z granitu.

Prace mają być kontynuowane.



Infomaty zaczną znikać z Częstochowy. Zostaną nieliczne "do całkowitego zużycia"

Michał Hyra 12 października 2020 | 06:43



NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA
W dużym tempie w Częstochowie przybywa zakażonych koronawirusem



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Do świata mody wkracza nowe pokolenie



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Mam teraz większe zaufanie do pracodawcy



CZĘSTOCHOWA
W Częstochowie koronawirus jest w policji, prokuraturze, sądach



CZĘSTOCHOWA
Prokurator z Myszkowa kazał 36-latkowi wyprowadzić się od mamy



Infomat w III Alei NMP - w pobliżu Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie, 8 października 2020 r. (Fot. Beata Strąk)

W 2008 r. w Częstochowie uruchomiono 50 infomatów. Urządzenia miały pełnić funkcję informacji turystycznej, dawały także dostęp do internetu. Po kilkunastu latach sprzęt jest już przestarzały i niszczeje. Czy urządzenia są jeszcze potrzebne?



PRZEGLĄD PRASY

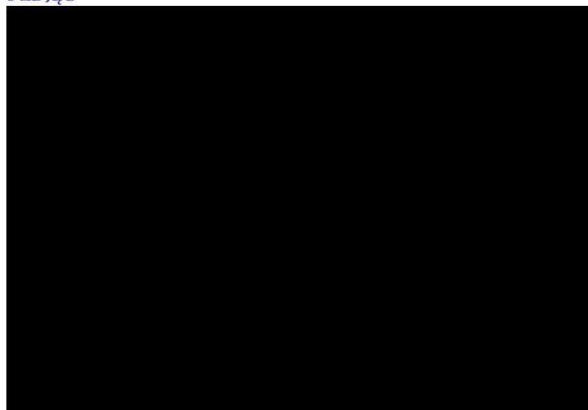


MEDIA O NAS

Zakup 50 informatów był elementem projektu budowy Miejskiego Systemu Informacji Turystycznej. Poza charakterystycznymi budkami, w których można było połączyć się z internetem, pojawiły się w Częstochowie specjalne tablice informacyjne, przystankowe i kierujące. Powstała także dedykowana strona internetowa.



5 ZDJĘĆ



2008 rok: drogowskazy dla pieszych u zbiegu II Alei NMP i al. Wolności Fot. Grzegorz Skowronek / AG
„MSIT ma ułatwić turystom, pielgrzymom i mieszkańcom orientację w mieście, a także umożliwić szerszy i wygodniejszy dostęp do wszelkich informacji o Częstochowie, zwłaszcza tych dotyczących atrakcji turystycznych, zabytków, muzeów, ważniejszych instytucji kultury, obiektów sportowych oraz obiektów użyteczności publicznej. MSIT ma także zachęcać do korzystania z miejskiej oferty kulturalnej, rekreacyjnej, sportowej i edukacyjnej, a w przyszłości docelowo także umożliwić dostęp do różnych usług” – tak jest opisywany system na stronach urzędu miasta. Częstochowa na wdrożenie projektu pozyskała 3,3 mln zł dofinansowania ze środków europejskich, a całość kosztowała ok. 5,7 mln zł.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Obecnie cały system jest przestarzały, a niektóre jego elementy zostały całkowicie zapomniane. Wspomniana strona internetowa dawno nie była aktualizowana. Osoba, która ją odwiedzi, dowie się, że Częstochowa ma blisko 240 tys. mieszkańców, choć obecnie już znacznie mniej (). Podobnie rozkład jazdy komunikacji miejskiej może zaskoczyć użytkownika. Infomaty również nie spełniają już swojej roli, bo obecnie większość osób dysponuje smartfonem, który zapewnia im dostęp do internetu i potrzebnych informacji. Część urządzeń niszczeje i wygląda brzydko.

To dlatego o usunięciu infomatów zaapelował w interpelacji do prezydenta Częstochowy wiceprzewodniczący rady miasta Łukasz Kot.

Z odpowiedzi, którą otrzymał radny, wynika, że liczba urządzeń wkrótce się zmniejszy, ale infomaty nie zostaną całkowicie zlikwidowane. „Zaplanowano i zainicjowano działania mające na celu usuwanie infomatów wyeksploatowanych, gdzie powstałe usterki uniemożliwiają korzystanie z urządzenia, oraz z miejsc nieuczęszczanych, narażonych na dewastację. Wciąż użyteczne części pozyskane z likwidowanego infomatu posłużą do napraw innych urządzeń” – odpowiedział p.o. dyrektora generalnego urzędu miasta Marek Czerwiński. Zwrócił uwagę na to, że usuwanie infomatów wiąże się z kosztami wynikającymi z odtworzenia chodnika lub elewacji.

Mimo to urządzenia będą sukcesywnie znikać z przestrzeni miejskiej. „Nieznaczna część infomatów będzie jeszcze utrzymywana (do czasu ich całkowitego zużycia i braku możliwości programowych lub sprzętowych ich naprawy) przede wszystkim w głównym obszarze ruchu pielgrzymkowo-turystycznego oraz na nowych centrach przesiadkowych” – zapowiedział dyr. Czerwiński.



GDDKiA przeanalizowała przejścia dla pieszych. Wyniki nie są optymistyczne

Michał Hyra 12 października 2020 | 07:25



Agencja Gazeta

Przejście dla pieszych na DK1 - na granicy Częstochowy i Wrzosowej (GRZEGORZ SKOWRONEK)

GDDKiA przedstawiła audyt przejść dla pieszych w całym kraju. Przebadano 682 "zebry", większość z nich miała mankamenty zagrażające bezpieczeństwu pieszych.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła audyt przejść dla pieszych. Drogowcy przeanalizowali w 2019 roku 682 przejścia w całym kraju. Wnioski z audytu nie są zbyt dobre. Zdecydowana większość przejść - 478 - miały niewystarczającą infrastrukturę dla niepełnosprawnych, głównie osób niewidomych. Wiele przejść było źle oznakowanych lub było ono niepełne. Równie często przejścia były wyznaczone w miejscach, w których pojazdy jeżdżą z dużą prędkością.

zarząd dróg Częstochowa

Na podstawie analizy danych GDDKiA przygotowała wnioski z audytu, które powinny zaciekawić wszystkich drogowców, także

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA
W dużym tempie w Częstochowie przybywa zakażonych koronawirusem



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Tajemniczy obiekt pożądania?



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA
Pilsner Urquell z Janka już dostępny w Barze Koszyki! Wkrótce huczne świętowanie



CZĘSTOCHOWA
W Częstochowie koronawirus jest w policji, prokuraturze, sądach



CZĘSTOCHOWA
Prokurator z Myszkowa kazał 36-latkowi wyprowadzić się od mamy



Czytaj także:

Częstochowa. Drogowcy chcieli przejścia dla pieszych na Tysiącleciu, ale nie miał go kto zaprojektować

częstochowskich. Autorzy audytu postulują, aby nowe przejścia, poza obszarem zabudowanym, wyznaczać na obciążonych ruchem pieszym skrzyżowaniach oraz w rejonach przystanków autobusowych, szkół czy też zakładów pracy. Przejście powinno koncentrować możliwie największy ruch pieszych, przy jednoczesnym najkrótszej drogi pomiędzy "źródłem a celem ruchu pieszych".

W audycie autorzy wskazują także na potrzebę likwidacji niektórych przejść. - "Są to przejścia niewykorzystywane przez pieszych, nieoświetlone, zlokalizowane w miejscach niebezpiecznych. Przejścia te dają pieszym złudne poczucie bezpieczeństwa. Wyznaczane były głównie na wniosek samorządów przy spełnieniu np. warunku widoczności czy istnienia ciągów pieszych po obu stronach drogi. Ich zasadność nie była analizowana pod kątem wielkości potoków ruchu pieszych czy zmieniającego się obszaru zabudowy mieszkalnej – generatora ruchu pieszych. W efekcie przejść dla pieszych jest za dużo i uległy one deprecjacji, co w dużej mierze przyczyniło

się do niewłaściwych zachowań kierujących związanych z należytym postrzeganiem i zrozumieniem wprowadzanej w rejonie przejść stałej organizacji ruchu" - czytamy w dokumencie. I tak do likwidacji powinny się przeznaczyć "zebr", z których korzysta mniej niż 25 osób w godzinach od 6 do 9 i od 14 do 17.

Drogowcy nie mogli pominąć także problemu nadmiernej szybkości, która jest czynnikiem powodującym największe niebezpieczeństwo dla pieszych. W audycie postulowane jest obniżenie dopuszczalnej prędkości w obrębie istniejących już przejść do 50 km na godz., natomiast nawierzchnia przed przejściem powinna być bardziej szorstka, dzięki czemu zwiększy się efektywność hamowania.

Jednym z ważniejszych wniosków płynących z dokumentu jest potrzeba oświetlenia wszystkich przejść dla pieszych, tak aby kierowca z daleka widział piesze. Wciąż wiele "zebr" w Polsce i w Częstochowie jest zlokalizowanych w zaciemnionych miejscach. Inną ważną sprawą jest odpowiednie oznakowanie, jednak nie może ono nieść zbyt wiele treści, bo takie może rozkojarzyć kierowcę. Przejścia muszą także zapewniać odpowiednią widoczność zarówno pieszym, jak i kierowcom.

Jak zauważają autorzy audytu przejścia dla pieszych przez trzy lub więcej pasów ruchu lub przez drogi o przekroju dwujezdniowym, nie powinny funkcjonować bez sygnalizacji świetlnej, a pieszy powinien mieć do pokonania jak najkrótszą drogę. Przy wyznaczaniu przejścia dla pieszych nie powinny one obejmować swoją długością np. zatok autobusowych, dróg rowerowych czy



Czytaj także:

Budżet obywatelski Częstochowa. Dużo wniosków o bezpieczeństwo pieszych



dodatkowych pasów ruchu. Ponadto osoba chcąca przekroczyć jezdnię powinna mieć zapewnione bezpieczne dojście do przejścia i bezpieczną strefę oczekiwania. Dojście do przejścia i strefa oczekiwania powinny być wolne od przeszkód i posiadać udogodnienia dla niepełnosprawnych. W strefach dojścia do przejścia, jak i w strefie oczekiwania powinna być zapewniona widoczność na linii pieszy - kierowca.



Czytaj także:

Hyra: Oto zaniechania, z powodu których piesi giną na pasach

Publikacja raportu zbiega się w czasie z poprawą bezpieczeństwa na DK91 w Kłomnicach. Na alternatywnej drodze do budowanej autostrady A1 znacząco zwiększył się ruch pojazdów, które nie chcą stać w korkach na starej "gierkówce". To z kolei pogorszyło bezpieczeństwo w wielu miejscowościach. Teraz, jak informuje GDDKiA, w Kłomnicach przy skrzyżowaniu ul. Księżnej i ul. Bartkowieckiej w rejonie szkoły oraz przy skrzyżowaniu z ul. Ogrodową powstaną sygnalizacje świetlne wraz z doświetleniem przejść.

DZIENNIK ZACHODNI



Dziennik Zachodni Wiadomości Częstochowa

Urząd Miasta w Częstochowie rozbił namioty przed wejściem. Mają chronić patentów przed zimnem i deszczem

OPRAC.: Bartłomiej Romanek · 11 października



Urząd Miasta w Częstochowie rozbił namioty dla patentów UM w Częstochowie



Przed budynkiem Urzędu Miasta przy ulicy Waszyngtona - na razie testowo - stanęły trzy namioty. Będą chronić interesantów przed potencjalnymi, niesprzyjającymi warunkami pogodowymi.

Namioty, póki co stanęły na próbę. Test ich funkcjonowania będzie poparty m.in. opiniami samych interesantów, tak żeby na przyszłość, gdy pojawią się np. intensywne opady deszczu, móc w jak najlepszym stopniu zabezpieczyć oczekujących w kolejce. O tym, jaki kształt ostatecznie przyjmie to zabezpieczenie, zdecyduje właśnie przeprowadzenie testów oraz sytuacja pogodowa.

Przypominamy również, że w budynku urzędu przy ulicy Waszyngtona 5 pojawiła się korekta w pracy punktu kancelaryjnego. Obecnie funkcjonuje on w miejscu dawnego kiosku, po lewej stronie od wejścia głównego.

Niestety z uwagi na zaostrzoną sytuację epidemiczną oraz przypadki koronawirusa, który pojawiają także wśród pracowników samorządowych, Urząd Miasta Częstochowy nie jest w stanie wrócić do obsługi interesantów w trybie sprzed pandemii i umożliwić im nielimitowany dostęp do budynków UM w godzinach pracy Urzędu.

Zobacz koniecznie



MPK ma już dziesięć nowoczesnych tramwajów twist

CZĘSTOCHOWA
Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

MPK w Częstochowie realizuje największą inwestycję tramwajową w historii miasta. Do zajezdni dotarły już wszystkie zamówione tramwaje twist drugiej generacji, ale przedłuża się modernizacja linii tramwajowej.

Do Częstochowy dotarły już wszystkie zamówione tramwaje twist drugiej generacji. W ramach największej inwestycji tramwajowej w historii miasta MPK zamówiła dziesięć nowoczesnych pojazdów. Pierwszy z nich wyjechał na tory już 13 maja 2020 roku. W międzyczasie transportowane były kolejne tramwaje. Dzisiaj w zajezdni MPK są już wszystkie zamówione twisty, które dołączyły do już wcześniej zakupionych twistów poprzedniej generacji. Niestety wisty będą wozić pasażerów, ale na razie jedynie na liniach nr 2 i 3, bo wciąż nie jest gotowa nowa linia tramwajowa. Na pętli „Kiedrzyńska” w Częstochowie najlepiej na razie prezentują się wielkie billboardy informujące o największej w historii inwestycji tramwajowej. Tak można nieco złośliwie skwitować postęp prac przy kluczowej dla miasta inwestycji. Niestety przebudowa całej linii tramwajowej w Częstochowie od dawna się ślimaczy. Opinii publicznej były przekazywane już różne terminy zakończenia prac.

W najbardziej optymistycznych prognozach miały one potrwać kilkanaście miesięcy i być zakończone na przełomie 2019/2020. Później mówiono o końcu 2020 roku. Kolejnym terminem był marzec 2021 roku, ale

teraz już wiemy, że prace potrwają przynajmniej do późnej wiosny 2021 roku, o czym poinformowano podczas specjalnej konferencji prasowej.

- Obecnie prowadzimy pracę na odcinkach 2a i 2b do alei Jana Pawła II. Pod względem torowym te odcinki są zaawansowane w 95 procentach. Ten odcinek planujemy zakończyć jeszcze tej jesieni. Wtedy pozostanie nam do wykonania jedynie odcinek w ścisłym centrum miasta - od ul. Jana Pawła II do ronda Mickiewicza. Ten odcinek rozpoczniemy jesienią, bo wtedy powinniśmy otrzymać pozwolenie na budowę. Postępowanie w sprawie pozwolenia zostało już wszczęte przez Urząd Miasta w Częstochowie. Odcinek, jak i całą inwestycję zakończymy późną wiosną 2021 roku - mówi Łukasz Susło, dyrektor projektu.

Wykonawcy tłumaczą opóźnienie m.in. epidemią koronawirusa, która powoduje opóźnienia w wydawaniu pozwoleń.

- Zdajemy sobie sprawę, że odcinek w centrum miasta będzie trudny obszar, chcemy przeprowadzić tę inwestycję jak najmniejszym kosztem utrudnień, ale musimy się z nimi liczyć - dodaje Łukasz Susło, który mówi, że same prace na Północy i Tyśiącleciu trwały szybciej niż przewidywał harmonogram.

Dyrektor projektu tłumaczy, że termin zakończenia prac będzie zależał od terminu wydania wszystkich pozwoleń. W przypadku centrum miasta problem projektowania i uzyskania pozwolenia wiązał się z drzewami, które pozostaną w alei Wolności, a których pozostanie było uwarunkowane dodatkowymi uzgodnieniami.



Łącznie przebudowa i zakup nowych tramwajów to koszt 204 mln zł, z czego trwająca przebudowa pochłonie 144 mln zł



FOT. UM W CZĘSTOCHOWIE

NOWE TRASY ROWEROWE POŁĄCZĄ WKRÓTCE GMINY ŻARKI I OLSZTYN

ŻARKI, OLSZTYN
Bartomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Ponad 10 km nowych tras rowerowych powstanie na terenie gmin Olsztyn i Żarki. Umowę w tej sprawie podpisano w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Nowe trasy rowerowe mają być gotowe już na przełomie 2022 i 2023 roku.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to w przyszłości będziemy mogli pokonać całą drogę pomiędzy Częstochową a Żarkami nowymi i bezpiecznymi trasami rowerowymi.

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego podpisano we wtorek, 23 września umowę na dofinansowanie budowy nowych tras rowerowych w gminach Olsztyn i Żarki. W podpisaniu umowy uczestniczyli marszałek Jakub Chelstowski, wice-marszałek Wojciech Kałuża oraz Tomasz Kucharski, wójt gminy Olsztyn i Klemens Podlejski, burmistrz miasta i gminy Żarki. - Województwo

Śląskie to zielony rejon, który ma ogromny potencjał, oferując wiele ciekawych miejsc rekreacyjnych i turystycznych, które można połączyć spójną siecią dróg rowerowych. Jura Krakowsko-Częstochowska jest doskonałą przestrzenią do aktywnego wypoczynku. Dlatego przystępujemy do budowy tras rowerowej, dzięki której rowerzyści w komfortowy sposób będą mogli się przemieszczać i podziwiać uroki Jury - mówił marszałek Jakub Chelstowski.

Investycja polega na budowie tras rowerowej o długości 10,2 km w ciągu Regionalnej Trasy Rowerowej na odcinku Zrębice, Krasawa - Gmina Olsztyn (5,618 km); Suliszowice, Jaroszów - Gmina Żarki (4,615 km). W ramach projektu zostaną wykonane również trzy Miejsca Odpoczynku Rowerzysty. Koszt inwestycji to niepełna 9 mln zł, a kwota dofinansowania z Unii Europejskiej to 6,4 mln zł.

- Wkrótce ogłosimy przetarg w formule „Zaprojektuj i zbuduj”. Liczymy, że nowe

trasy będą gotowe pod koniec 2022 roku lub na początku 2023 roku - mówi Klemens Podlejski, burmistrz Żarek. - Trasy będą asfaltowe i co najważniejsze będą bezpieczne dla rowerzystów - dodaje burmistrz Żarek.

- Stawiamy na turystykę, to istotny element regionalnej gospodarki. Wierzę, że uda się przekonać przedstawicieli Komisji Europejskiej do inwestowania w tym zakresie. Gratuluję przedstawicielom gmin tej inwestycji, jestem przekonany, że trasy rowerowe na Jurze przyciągną do naszego regionu wielu turystów, którzy będą mogli przekonać się, ile atrakcji oferuje Jura Krakowsko-

9 milionów złotych to wartość projektu. 6,4 mln to dofinansowanie z Unii Europejskiej

Częstochowska - mówi wice-marszałek Wojciech Kałuża.

Celem projektu jest zwiększenie atrakcyjności transportu publicznego w województwie śląskim poprzez rozwój regionalnych tras rowerowych.

Realizacja projektu jest wynikiem przyjętych w ubiegłym roku przez Zarząd „Założeń regionalnej polityki rowerowej Województwa Śląskiego wraz z koncepcją sieci regionalnych tras rowerowych”.

Jest to opracowanie, które wskazuje korytarze ruchu rowerowego, czyli pasy terenu i w obrębie których wytyczone i budowane mają być regionalne trasy rowerowe. Inwestycja w Olsztynie i Żarkach jest świetnym przykładem na to, jak w obrębie takiego pasa efektywnie prowadzić wszystkie etapy inwestycyjne od projektu do realizacji. Ogromne znaczenie ma także zachowanie wysokiego standardu technicznego trasy, co było jednym z warunków dofinansowania inwestycji przez Samorząd Województwa.

Standard uwzględnia analizę problemów, z jakimi spotyka się ruch rowerowy w Polsce i przykłady dobrych praktyk w tym zakresie z kraju i zagranicy. Stosowanie wysokiego standardu technicznego będzie wymagane także przy realizacji kolejnych inwestycji rowerowych finansowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz rekomendowane wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego Województwa Śląskiego.

Co jednak najważniejsze nowe ścieżki i trasy rowerowe mogą się stać wielką atrakcją województwa śląskiego. Obecnie trwają prace nad połączeniem ścieżkami rowerowymi Częstochowy i Olsztyna, gdy się to uda zrealizować, wówczas nowymi i bezpiecznymi trasami rowerowymi będzie można jeździć między Częstochową a Żarkami.

- Do tego zmierzamy byłoby to świetne rozwiązanie - mówi burmistrz Klemens Podlejski. ●

WARTO WIEDZIEĆ

Program roweru miejskiego między Żarkami i Myszkowem

W tym roku pomiędzy Myszkowem i Żarkami uruchomiono pilotażowy program roweru miejskiego. Zainteresowanie było jednak niewielkie i w przyszłym roku system nie będzie funkcjonował.

- Wyniki pilotażowego programu nas rozczarowały, ale jeżeli powstaną ścieżki rowerowe pomiędzy Częstochową i Żarkami, to wówczas będzie można pomyśleć o rozszerzeniu systemu roweru miejskiego - mówi burmistrz Klemens Podlejski. Być może w przyszłości uda się rozbudować częstochowski rower miejski, tak aby obsługiwał on wszystkie trzy gminy. Byłoby to niesamowita atrakcja turystyczna i przyciągnęłaby rowerzystów z całego regionu



Protesty antycovidowców, a lekarze załamują ręce

Pandemia

W sobotę, kiedy w Polsce potwierdzono 5300 zakażeń koronawirusem, na ulicach miast demonstrowali przeciwnicy obostrzeń. Lekarze załamują ręce, gdyż negowanie noszenia maseczek zwiększa ryzyko rozwoju pandemii. Takie wiece odbyły się m.in. w Katowicach, Bielsku-Białej, Rybniku i w Częstochowie. Pod Jasną Górą policja rozwiązała zgromadzenie po 20 minutach, bo uczestnicy nie mieli na twarzach maseczek.

Marsz o Wolność w Częstochowie, który zgromadził tzw. „antycovidowców” został rozwiązany po ok. 20 minutach przez przedstawicieli policji i miasta, którzy stwierdzili, że brak maseczek u uczestników zgromadzenia stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia. Włodzimir Skalik, organizator Marszu Wolności zapowiedział, że nie zostawi tak tej sprawy i skieruje ją do sądu, ale rozwiązał zgromadzenie. - To jest bezprawie, ale my jesteśmy prawnymi



FOT. BARTŁOJEMIEJ ROMANEK

Marsz antycovidowców w Częstochowie został rozwiązany przez policję

obywatelami, dlatego zastosujemy się do tej decyzji - mówił do zgromadzonych Włodzimir Skalik. Uczestnicy Marszu mówili, że sprzeciwiają się terrorowi sanitarnemu i chcą wyzwolić kraj z kwarantanny.

Po decyzji uczestnicy powoli zaczęli się rozchodzić, a policja wylegitymowała kilku z nich.

Gdy w Rybniku zawieszają zajęcia stacjonarne w kolejnych szkołach, to w sobotę około setka mieszkańców przyszła na rynek, by wziąć udział w marszu o wolność pod hasłem „Zakończyć PLANdemię”.

„Zdejmij maskę”, „Precz z pandemią”, „Precz z terroryzmem sanitarnym”. W związku z tym, że uczestnicy zgromadzenia nie respektowali obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej, policjanci z Rybnika interweniowali wobec 36 osób. W 29 przypadkach zostaną sporządzone wnioski o ukaranie do sądu, nałożono jeden mandat karny. Wśród legitymowanych było 6 osób, które miały zaświadczenie lekarskie zwalniające z obowiązku niezakrywania ust i nosa.

„Śląsk Rusza Po Wolność” - pod takim hasłem w Katowicach odbył się protest antycovidowców. W marszu, który przeszedł ulicami Katowic wzięło udział kilkaset osób. Protestujący spotkali się na rynku, następnie przeszli przed Śląski Urząd Marszałkowski. Policja legitymowała uczestników.

Demonstracje odbyły się w dniu, kiedy w Polsce stwierdzono 5300 nowych zakażeń. W woj. śląskim zanotowano aż 412 nowych zachorowań.

B. Romanek, A. Król

WCZESTOCHOWIE.PL



Namioty przed budynkiem Urzędu Miasta. Mają chronić petentów przed wiatrem i deszczem

SAS

09.10.2020

13:14



fol. UM Częstochowy

Przed budynkiem rządu Miasta przy ulicy Waszyngtona - z myślą o petentach - stanęły trzy namioty. Mają one chronić interesantów przed złą pogodą.

- Namioty stanęły na próbę - informuje częstochowski magistrat. - Test ich funkcjonowania będzie poparty m.in. opiniami samych interesantów, tak żeby na przyszłość, gdy pojawią się np. intensywne opady deszczu, móc w jak najlepszym stopniu zabezpieczyć oczekujących w kolejce. O tym, jaki kształt ostatecznie przyjmie to zabezpieczenie, zdecyduje właśnie przeprowadzenie testów oraz sytuacja pogodowa.



Przypomnijmy, że w budynku urzędu przy ulicy Waszyngtona 5 pojawiła się korekta w pracy punktu kancelaryjnego. Obecnie funkcjonuje on w miejscu dawnego kiosku, po lewej stronie od wejścia głównego.

Niestety z uwagi na zaostrzoną sytuację epidemiczną oraz przypadki koronawirusa, który pojawiają także wśród pracowników samorządowych, Urząd Miasta Częstochowy nie jest w stanie wrócić do obsługi interesantów w trybie sprzed pandemii i umożliwić im nielimitowany dostęp do budynków UM w godzinach pracy urzędu.

Źródło: UM Częstochowy



Miasto przekazało kolejne środki ochrony dla Straży Miejskiej

SAS

09.10.2020

11:49



fot. UM Częstochowy

Kolejne środki ochronne przekazał strażnikom miejskim Wydział Zarządzania Kryzysowego Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta Częstochowy.

To kolejna partia kupionych z budżetu miasta środków ochrony, które zapewnią większe bezpieczeństwo podczas codziennej pracy.

Częstochowska Straż Miejska otrzymała m.in. 1100 sztuk maseczek wielokrotnego użytku, 65 100-mililitrowych pojemników z żelazem do dezynfekcji (oraz 125 litrów zapasu), 150 litrów mydła antybakteryjnego, 25 butelek z rozpylaczem na płyn, 26 tys. sztuk rękawiczek jednorazowych, tysiąc sztuk maseczek higienicznych oraz 65 sztuk pojemników (o pojemności 210 ml) z płynem czyszczącym do dłoni.

Zaopatrzenie zostało przekazane 8 października w siedzibie Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta.

Źródło: UM Częstochowy



Strabag dokończy budowę wiaduktu i jezdni na obwodnicy Częstochowy

pp

09.10.2020
14:15



foto. GDDKiA Katowice

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zawarła umowę z firmą Strabag na dokończenie budowy wiaduktu autostradowego oraz 460 m jezdni autostrady w ramach budowy A1 pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Blachownia.

Jak informuje GDDKiA, wykonawca zobowiązał się wykonać zadanie w ciągu 9 miesięcy (nie wliczając okresu zimowego od 15 grudnia do 15 marca) za 11 mln 435 tys. zł.

Zamówienie obejmuje dokończenia wiaduktu autostradowego z wykorzystaniem składowanych na placu prefabrykacji w rejonie węzła Częstochowa Północ, belek prefabrykowanych VFT oraz wykonanie robót drogowych na jezdni głównej w rejonie obiektu.

W ramach tego zadania wykonawca zrealizuje m.in.: roboty związane z wytyczeniem i obsługą geodezyjną budowy obiektu; przygotowanie i montaż zbrojenia na budowie; wykonanie robót w zakresie montażu konstrukcji stalowej, izolacji, odwonienia i drenażu; przeprowadzenie próbnego obciążenia statycznego i dynamicznego obiektu; wykonanie zabezpieczenia antykorozyjnego powierzchni stalowych obiektu; montaż słupów oświetleniowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą; roboty nawierzchniowe (część najazdu i nawierzchni na obiekcie), w tym wykonanie nasypów, wykopów, ulepszenia podłoża, roboty nawierzchniowe z betonu asfaltowego i betonu cementowego.



Choć autostradowa obwodnica Częstochowy jest otwarta dla ruchu, wciąż trwają na niej prace wykończeniowe. Pod koniec sierpnia zakończono prace umożliwiające podniesienie prędkości na odcinku Częstochowa Blachownia - Częstochowa Jasna Góra

Ponadto trwa budowa oświetlenia na węzłach Częstochowa Północ, Częstochowa Jasna Góra i Częstochowa Blachownia oraz w rejonach Miejsc Obsługi Podróżnych Wierchowisko i Gorzelanka. Potrwać do końca roku.

Do zrealizowania na tym odcinku pozostaną prace wykończeniowe na węzłach Częstochowa Blachownia, Częstochowa Jasna Góra oraz Częstochowa Północ. Wykonane zostaną również roboty melioracyjne, prace wykończeniowe w asortymentach robót drogowych, mostowych, branżowych oraz zieleni, a także wprowadzenie docelowej organizacji ruchu.

W ramach inwestycji powstaną jeszcze MOP-y Gorzelanka Wschód, Gorzelanka Zachód, Wierchowisko Wschód, Wierchowisko Zachód i OUA Lgota. 4 sierpnia GDDKiA otworzyła oferty w przetargu na ich budowę. Ostatnim przetargiem dla tego odcinka autostrady A1 będzie postępowanie, które wyłoni wykonawcę robót wykończeniowych.

Źródło: GDDKiA Katowice



RADIOJURA.COM.PL

Sytuacja w częstochowskich szkołach jest stabilna

9 października 2020 / 09:45 Aktualizacja: 9 października 2020 / 12:37



Nie ma zagrożenia, by całe placówki były zamykane z powodu COVID-19 – informuje Wydział Edukacji. Na ten moment lekcje zdalne prowadzone są w dwóch klasach z dwóch szkół ponad podstawowych.



” Tak naprawdę to jest sytuacja bardzo zmienna. Natomiast od początku roku szkolnego mieliśmy kilka szkół podstawowych, kilka szkół ponadpodstawowych. To myślę, że w skali dużego miasta, gdzie samych pracowników, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi w częstochowskich szkołach jest prawie 5 tys., uczniów ponad 30 tys., to myślę, że codziennie mamy przypadek z jedną szkołą.





PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

– mówił Rafał Piotrowski. Według naczelnik Wydziału Edukacji częstochowskie placówki oświatowe są dobrze zarządzane, a w szkołach przestrzegany jest reżim sanitarny..

” Obecnie mamy dwie szkoły ponadpodstawowe, jeśli chodzi o naukę zdalną tzn. pojedyncze klasy. Chciałem serdecznie podziękować dyrektorom za trzymanie ręki na pulsie przy współpracy z naszym wydziałem. Rodzicom apeluje i uczniom, że tam gdzie są podejrzenia, że może być choroba jakaś nawet grypa, przeziębienie to jednak, żeby 1-2 dni poczekać i nie narażać innych.



Niestety liczba nowych przypadków koronawirusa w Częstochowie cały czas rośnie. W sobotę premier Mateusz Morawiecki ma poinformować o zmianach dotyczących funkcjonowania szkół.